

Numer 22.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 17. MARCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 17. Marca. W przeſzły Czwartek, J.X. Joachim *Dembowſki*, na Sekretaryą W. Koronną, a JP. Staniſław *Potocki*, Poseł *Lubelſki*, na Generalſtwo Artyleryi Koronney, zwykłą przed N. Panem na PokoiachZamkowych wykonali Przyſięgę.

Reaſſumpcya *Seſſyi Seymowych*, dnia onegdayſzego w tuteyſzey Stolicy odprawiona, znayduie ſię w *Supplemencie* dziſieyſzey Gazety.

Z Rzymu dnia 11. Lutego. Tuteyszy Poseł *Wenecki* w tych dniach odebrał Kuryera od Rzpltey swoiey, y wkrótce potym wyſłał ſam drugiego Kuryera do *Weneckiego* Rezydenta w *Neapolu*. Od tego czasu twierdzą tu, że przez drugiego tego Kuryera, poſłano Kommendantowi Floty *Weneckiey* zimuiącey w Porcie *Malta*, Kawalerowi *Emo*, rozkaz trzymania ſię w gotowości do uſkutecznienia z ſwoią Flotą rozkazów pewnego Monarchy, z którym Rzplta *Wenecka* zawarła w tey mierze ugodę.

Liſty z *Neapolu* donoszą o ſurowym tamecznego *Rządu* poſtępowaniu z trzema Cudzoziemcami, których o wyraźne *Miſſyi* odprawowanie przekonanych, nie z Kraiu rugowano, lecz ze świata ſprzątnięto.

Z Hagi dnia 25. Lutego. Wiadomości z *Londynu* donoszą, że z *Paryża* do *Londynu* posłany Biskup niegdy *d'Autun*, u Dworu od oboyga Królestwa Jchmciów z iawnemi Pogardy znakami w *Londynie* przyięty został. Propozycye od niego uczynione, gdyby się *Anglia* chciała wdać w Alians z *Francyą*, miały być następuiące. = (1) *Francya* obowiązuie się w takim razie, nietylko zaniechać roboty dalsze około Portu *Cherbourg*; ale demoliować nawet i roboty dawne. (2) *Francya* odstąpi od Przymierza Familii z *Hiszpanią*. (3) *Francya* zrzecze się Aliansu pod Rokiem 1756. zawartego z Domem *Austryackim*. Na te Propozycye dano mu, iak głoszą, taką odpowiedź: = Pierwszy Punkt rzeczywiście iuż do skutku przyszedł, y dwa Punkta drugie, gdyby Konstytucya miała potrwać, same przez się nastąpić muszą; gdyby zaś Konstytucya niepotrwała, tedy ze wszystkiego tego, do czego Biskup Plenipotencyą iest opatrzony, nicby się nie sprawdziło. Wreszcie *Anglia* mieszać się zgoła niechce do *Francuskiey* Rewolucyi.

Z Wiednia d. 22. Lutego. Zawczora Poseł *Turecki* u Nadwornego Vice-Kanclerza Cesarstwa, Xiążęcia *de Colloredo*, uroczystą miał Audyencyą.

Z Algieru d. 4. Stycz: Przed dwóma tygodniami przybył tu *Bey* z *Mascara*, z wykłym dwuletnim Haraczem dla *Deya Algierskiego*. Haracz ten, składał się z 15. Mułów, z których każdy na sobie dzwigał 1,000. *Piastrow*, z wielu koni, wielbłądów, wołów, owiec, wosku, y innych rzeczy. Rzeczony *Bey*, przywiózł także z sobą 96. Jeńców *Chrześcian*, którzy z Fortecy *Oran* zbiegli, y po większey części z *Hiszpanow* y *Francuzow* są złożeni.

Dey Algierski, wysłał dwie Fregaty od 44. y 30. harmat na krążenie y wyprawę Woienną na Morzu, wyraźny Kommendantom daiąc rozkaz, ażeby żadnego Okrętu *Szwedzkiego* nie zabierali pierwiey, aż po upłynieniu 40. dni, iak wyznaczonego sryfztu dla Okrętów namienionych.

Z Brunświku dnia 20. Lutego. Xiąże Jmć nasz Panuiący, który na dniu 14. tego Miesiąca nagle wyiechał przez *Magdeburg* do *Potsdamu*, y tam Konferencyą odprawił z Królem *Pruskim*, zawczora wieczorem nazad powrócił ztamtąd. Zaraz po powrocie wysłano Sztafetę do Xiążęcia Następcy do *Hagi*, ażeby około dnia 8. przyszłego Miesiąca, Xiąże młody, iuż napowrót był nazad w *Brunświku*. Wczora zaś ważna ta wiadomość rozeszłasię, że Panuiący Xiąże nasz, na Generalnego Feltmarszałka *Imperyi* y *Generalissimus* Armii ściągaiącey się nad *Renem*, obrany został, y że tę Elekcyą akceptował.

Niedawno przez Okólny Reskrypt Króla *Pruskiego*, wszystkim Juryzdykcyom w *Pruskich* Kraiach, iak gło-

ſzą, przykazano, ażeby Strzelby u Chłopow nayduiące ſię, zabrane były y oddane do Arsenałow, y że rozkaz ten iuż do ſkutku zoſtał przywiedziony. Wkrotce potym przez drugi Krolewſki Liſt okolny Zwierzchnościom Mieyscowym przykazano pilną dawać na to baczność, ażeby chłopom żadne pisma buntownicze niedoſtały ſię w Ręce do czytania, y ażeby nad wprowadzeniem iakowych Nowości nie naradzali ſię.

Z Frankfurtu d. 25. Lutego. Xiążę *de Condé* przeieżdżaiąc przez *Moguncyą*, był z Wizytą u Xiążęcia Elektora, y zaraz daley poiechał do *Koblenz*, dokąd wielu z *Francuſkich Emigrantow*, ktorzy bawili ſię dotąd w Kraiu w *Niemczech*, do Biſkupſtwa *Strazburſkiego* należącym, także teraz udaie ſię. Do *Koblenz* przybył Kuryer od Xiążęcia *de Nassau.* Głoszą, że JP. *de Caſtries* obeymie tam zawiadowanie Kancellaryą Woienną Xiążąt *Francuſkich*, y że Xiąże *de Broglio* poiedzie do *Turynu.*

W Kraiach Xiążęcia Elektora *Palatyno-Bawarſkiego*, zakazane ſą: Gazeta *Strazburſka*, *Monitor*, y wſzyſtkie z Zagranicy przychodzące Pisma Peryodyczne, zawieraiące w ſobie nowo wyſtawione Maxymy do zamieszania y zguby prowadzące.

Z Dunkierki d. 16. Lutego. W zeszły Poniedziałek, y Miaſto nasze doznało ſkutków *Anarchii* nieszczęśliwey. Rozmaite wozy owocami naładowane przybyły do nas, ktore ſkupiony Lud iuż iuż chciał rabować. *Municypalność* udawſzy ſię zaraz na mieysce tumultu, przeszkodziła ieszcze uſkutecznieniu zamiarów Ludu. Tymczasem za naleganiem Ludu, wozy owe z owocami muſiały być do XX. *Kapucynow* (na co *Municypalność* pozwoliła) zaprowadzone, a tak nadchodząca noc, ſpokoynie przecież przeminęła; lecz nazaiutrz, na nowo zgromadził ſię Lud, y udawszy ſię do Kanału tamecznego, gdzie wiele Okrętów Fraktem naładowanych ſtało, rabować zaczął ładunek Okrętów namienionych. Gdy dwa Reymenta ſtoiące u nas Garnizonem, maſzerowały do Kanału y Portu, dla odięcia Ludowi łupów poczynionych; alić pozoſtała ieszcze w Mieście Ludu część, zbiegłszy ſię nagle, rzuciła ſię na Domy Osób partykularnych, y 12. takich Domow z naywiększym pośpiechem ſplondrowała. Rabuſie ci, niczego zgoła nieoszczędzali, zabrali pieniądze gotowe, *Aſſygnaty*, y co tylko mogli zarwać, z domów wywlekli; widziano Kobiety y dzieci, ciągnące po Ulicach wory kawą y cukrem napakowane.

Z Hagi d. 25. Lutego. Według Liſtow z *Dunkierki* pod d. 22. lękaią ſię tam więcey ieszcze rozruchów y rabunków nowych. Mieszczanie tameczni żalą ſię nadzwyczaynie na ſłabość y niedołężność kroków *Municypalności* mieyscowey względem u-

trzymania porządku. W rozmaitych innych Miaſtach *Francuſkiey Flandryi*, panuią także zamieszania.

Z Londynu d. 22. Lutego. Dochody Xiążęcia *de York* w naſtępuiący ſposób maią być uregulowane; Parlament *Angielſki* uchwali teraz dla niego 18,000. a *Jrlandzki* 12,000. *Funtow Szter:* Przyłożywſzy do tego 16,000. *Funtow Szter:* które Xiąże iuż miał dawniey, uczyni to 46. tyſięcy *Funtow Szter:* Dochodu rocznego, nie rachuiąc Jntraty z Biſkupſtwa *Osnabruckiego.*

Traktat Slubny między Xiążęciem *de York* y Małżonką iego, iuż Parlamentowi ieſt oddany. Królewna w Posagu wzięła 100,000. *Talarow* w Złocie, od Xiążęcia w podarunku doſtała 6,000. *Funtow Szt:* y corok bierze na drobne ſwe wydatki 4,000. *Funtow Szter:* Król *Angielſki* naznacza 100,000. *Talarow* w Kontra-Proporcyą Summy tey, którą wyliczył Król Jmć *Pruſki*, y Xiężna weźmie corok 8,000. *Funtow Szter:* y Dwór przyzwoity, gdyby przeżyła Małżonka ſwego. Gdyby Xiężna zeſzła z świata bezpotomnie przed Małżonkiem ſwoim, wtedy Królowi *Pruſkiemu* 100,000. *Talarow* będą powrócone. Xiężna zrzeka ſię wszelkich Praw z Dziedzictwa do Korony *Pruſkiey* na ſtronę Potomſtwa Płci Męſkiey ſpaść mogących &c.

Z Gibraltaru d. 26. Stycz: Dnia 21. tego Mieſiąca Gubernator *Tangeru* kazał dawać ognia z 21. harmat y zaſadzić Bandery uroczyście, chcąc obchodzić przybycie ſtarego Ceſarza *Marokańſkiego* do *Marocco*. Gubernator w *Tetuan* obchodził także to przybycie, o którym ſam Cesarz iemu donioſł z tym dodatkiem, że ſkoro do *Marocco* przybył, tak zaraz *Alcayd Benazar* ze 40,000. ludźmi ucieczką usunął ſię. Prowincya *Shuia* przychyliła ſię znowu na ſtronę Cesarza, a tak podobno Cesarz na Ceſarſtwie utrzyma ſię.

Właśnie teraz twierdzą, że *Hiſzpańſkie* Gallioty do Bombardowania ruszyły z *Algieſiras*, chcąc bombardować *Tanger*, gdzie ogniſtego przywitania y ſilnego odporu ſpodziewać ſię mogą.

Z Wiednia d. 22. Lutego. Oprócz Woyſka przeznaczonego do *Auſtryackich* Kraiow w bliſkości *Renu* leżących y do *Luxemburga*, ieſzcze 10,000. ludzi odebrało od Nadworney Rady Woienney rozkaz trzymania ſię w gotowości do Marſzu na dzień 4. Marca.

Xiąże *de Hohenlohe*, ktoremu Komenda nad Woyſkiem w okolicach *Renu* zoſtała powierzona, przyiechał tu dla wzięcia ſwych Jnſtrukcyi.

Z Strażburga dnia 23. Lutego. Wczora Marſzałek *Luckner* y Generał *Valence* na żądanie Króla Jegomości, wyiechali ztąd do *Paryża*, dla znaydowania ſię tam na Konferencyach *Rady Stanu*, które względem wiszącey Woyny odprawiać ſię maią.

Numer 22

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 17. MARCA R. 1792

Z *Warſzawy dnia 17. Marca.*

SESSYA SEYMOWA DXXXII. *Dnia 15. Marca.*

JP. Marszałek *Seymowy* w Zagaieniu ſwoim oświadczywszy, iż Elekcya *Kommiſſarzy Skarbowych*, y dla niepodaiących ſię ieſzcze Kandydatów za Kommiſſarzów, y dla małey liczby Oſób Seymuiących, a ſzczególniey z Prowincyi W. X. Lit: znayduiących ſię, do nieiakiego krotkiego czasu odłożoną być muſi; przekładał Stanom *Seymuiącym* nieodbitą potrzebę uiſzczenia ſię w ſwoim przyrzeczeniu Narodu, wyſtawienia *Naywyżſzey Opatrzności* Kościoła, tym barziey, iż taż ſama *Opatrzność*, która w całym ciągu *Seymowania*, ſwoie na Naród zlewała łaſki, y teraz w świeżo odbytych Seymikach oney ubliżyć niechciała, zsyłaiąc na wszyſtkich Obywatelów Ducha Zgody y Jedności, czego nayiſtotnieyſzym dowodem ſą, iuż to Delegacye z Seymików wyznaczone do Nay: Pana z podziękowaniem za *Uſtawę Rządową*, iuż w Zaprzyſiężeniu *Konſtytucyi Rządowey*, iuż nakoniec *Lauda* y Liſty piſane z oświadczeniem wdzięczności Królowi y Seymowi za wſzyſtkie Prawa na tym Seymie uſtanowione; radził zatym, aby w rocznicę *Uſtawy Rządowey*, to ieſt dnia 3. Maia, pierwſze Fundamenta Kościoła *Opatrzności Nayważszey* poświęcić ſię maiącego, założone zoſtały; y ażeby w tym dniu, *Delegacye* wyznaczone z Seymików odbyły ſię.

Xiąże *Sapieha* Marszałek Konf: Lit: w Głoſie ſwoim powinszowawszy Królowi y Narodowi tak pomyślney całego Narodu iedności y powszechnego z *Konſtytucyi Rządowey* ukontentowania, był tego zdania, ażeby dzień 3. Maia, był Dniem do Obchodu Uroczyſtości dla założenia pierwſzych Fundamentów Kościoła *Opatrzności.*

JP. *Potocki* Poseł *Lubelſki*, oświadczywſzy w czułych wyrazach Królowi Jmci y Stanom Seymuiącym Powinszowanie powſzechney od całego Narodu Approbacyi wſzyſtkich Czynności Seymowych, oddał Proiekt do Laſki, Wyznaczaiący Dzień 3. Maia na Założenie Fundamentów Kościoła *Opatrzności*, na odbycie *Delegacyow* z Seymików wyznaczonych, z Zaleceniem Marszałkom Narodowym przepiſania Ceremoniału Obchodu dnia tego, w którym Król Jmć w całey ſwoiey Doſtoyności, y Ozdobach Królewſkich znaydować ſię będzie. Takowy Proiekt, gdy przez JP. Sekretarza Seymo: przeczytany zoſtał, natychmiaſt iednomyślna na niego zaſzła zgoda.

JP. *Sołtyk* Poſeł *Krakowſki* wniósł, ażeby zanieść prożbę do *Oyca S.* iżby Dzień *S. Staniſława* z dnia 8. na dzień 3. Maia raz na zawsze przenieſiony zoſtał; ażeby Naród obchodząc pamiątkę powſtania ſwoiego, przypominał razem Imie tego Króla, który do tegoż powſtania Narodu tak ſię dzielnie przyłożył. To Wnieſienie od całey *Jzby* poparte zoſtało.

Podawane potym były Proiekta względem dozwolenia niektórym Woiewodztwom, ażeby na nowo złożyć ſię mianych Seymikach, wybrać mogły za Sędziów Granicznych y Sędziów Ziemiańſkich, nietylko z Obywatelów Dziedziczne Poſſeſſye, ale też y Zaſtawne maiących, gdyż

na wielu mieyſcach do wyboru na Urzędy brakło Dziedziców. Ta okoliczność, odłożona ieſt do porozumienia ſię na *Seſsyach Prowincyonalnych*.

Podany Proiekt względem tymczaſowego Proceſſu w Trybunale Koronnym, dopóki *Codex* napiſany nie zoſtanie, do Deliberacyi wzięty zoſtał.

Seſſyą Solwowano na Poniedziałek naſtępuiący, to ieſt na dzień 19. Marca.

Z Cherſonu d. 21. Lutego Imć Pan *Witt*, Generał - Leytnant, Szef y Kommendant Pierwſzy wſzyſtkich Fortec *Katarynoſławſkich* y *Tauryiſkich*, w tych dniach z *Peterzburga* tu przybył.

Z Stambulu dnia 25. Stycznia. Extraordynaryiny Kuryer przywiozł tu na dniu 17. tego Mieſiąca wielką tę wiadomość, że Pokóy między *Roſſyą* y *Portą* iuż zawarty zoſtał. Po odebraniu wiadomości tey, *Reis-Effendi* zaproſiwszy do ſiebie Tłumaczów trzech Dworów Sprzymierzonych, kazał tę wiadomość zwiaſtować Poſłom Dworów namienionych. *Porta* z Pokoiu tego wielce ieſt kontenta, zwłaſzcza, iż *Roſſya* darowała iey wrócenie Nakładów Woiennych, y pretenſyi swoiey, ażeby Mieſzkańcy *Kubanu* byli deklarowani iako Niepodlegli, odſtąpiła. Ukontentowanie ſwoie *Porta* między innemi pokazała przez to, że Kuryer, który wiadomość Pokoiu przywiozł, 5,000. *Cekinow* w Złocie, piękne Futro Honorowe, y Roczney Pensyi 4,000. *Piaſtrow* otrzymał w podarunku. Gotuią iuż Futra Honorowe, y inne prezenta w Kleynotach, które między Miniſtrów Pełnomocnych na *Kongreſſie*, y ich Dworſkich, ſkoro Ratyfikacye Traktatu zoſtaną zamienione, maią być rozdane. Gdy teraz przez zawarcie Pokoiu, zbliża ſię ta Epoka, że Chorągiew *Mahometa*, która w ciągu Woyny ſtaranności *Wielkiego Wezyra* była powierzona, przez tegoż *W. Wezyra* do *Carogrodu* nazad być muſi prowadzona; zaczym rozumieią niektórzy, że ſytuacya *W. Wezyra Juſſuf Baſzy*, za przybyciem iego do Stolicy, barzo będzie krytyczna, ponieważ on żadney zgoła oſobie niniejszego *Miniſterium* przychylny nie ieſt, y że *Miniſterium* dla zabeśpieczenia własney swey Exyſtencyi, będzie ſię ſtarało, ile możności, o dysgracyowanie, y o ſtrącenie w niełaſkę *W. Wezyra*. Drudzy znowu utrzymuią, że *W. Wezyr* wielką za ſobą w Stolicy maiąc partyą, zwłaſzcza, że *W. Sultan* ſam z uteſknieniem oglądać pragnie Pierwſzego tego Miniſtra y Woiownika, potrafi uniknąć zamachów od iego Nieprzyiaciół nań wymierzonych.

Wypis z Liſtu z Wiednia d. 22. Lut: Troſkliwość względem wybuchnienia Woyny z *Francyą*, zwiękſza ſię u nas coraz barziey, y Kuryerowie z *Peterzburga* y *Berlina* wkrótce ſpodziewani, przywiozą zapewne, iak tu twierdzą, coś oſtatecznego względem Woyny lub Pokoiu. Tymczasem poſłano w tych dniach znowu rozkaz, ażeby 6,000. *Kroatow* trzymało ſię w gotowości do Marszu.

JP. *de Marbois* przeznaczony Minister *Francuski* do *Ratyzbony*, ieszcze bawi się u nas. Na List przez niego Posłowi *Francuskiemu* Margrafowi *de Noailles* przywieziony, y przez Margrafa Dworowi naszemu oddany, Odpowiedź nastąpiła w następuiącym prawie wyrażeniu: =

„ Cesarz nie bez zadziwienia z Listu postrzegł, że we *Francyi* pod wątpliwość dotąd pociągaią rzetelny sposób myślenia iego. Rzecz ta do poięcia iest tym trudnieysza, gdy Monarcha przez swe Listy Upominalne do Xiążęcia Elektora *Trewirskiego*, y do Kardynała *de Rohan* posłane, tudzież przez rozrządzenia własne w *Niderlandach* względem rozprószenia *Emigrantów* poczynione, czyste swe y nieskażone zamysły dał nayiaśniey poznać. Zamysły te, złączone wespół z żądaniem iego, względem trwania zawsze z Królem y Narodem *Francuskim* w Harmonii dobrey, nie zmieniły się do tego czasu; lecz y nawzaiem Cesarz Jmć spodziewa się słusznie po Narodzie *Francuskim*, że *Francuzi* zaprzestaiąc wszelkich niewczesnych wyrazów obraźliwych, tak Dostoyność Cesarza, iak y Dostoyność Króla y Królowey przyzwoicie szanować zechcą, ani się dopuszczą takiego kroku, któryby nowey od Króla przyiętey uwłaczał Konstytucyi przez zniszczenie iego Prerogatyw, albo przez zgwałcenie *Territorium Państwa Niemieckiego*; inaczey Cesarz byłby przymuszony wdać tymczasem Jnterwencyą swoię w taki sposób, iakiby nayprzyzwoiciey odpowiadał y Dostoyności Iego, y Interessowi Państwa *Niemieckiego*. „

Pewny Literat *Francuz*, w *Warszawie* pewne Peryodyczne Dzieło w ięzyku *Francuskim* cztyry razy na tydzień wydaiący, obwinił w tymże swoim Dziele pewnego *Polaka*, Peryodyczne także Dzieło w *Polskim* Język̇u dwa razy na tydzień tu wydaiącego, iakoby on, materye *brzydko-czarne* o rzeczach *Francuskich* barzo tanio wszystkim przedawał. (*Qui debite des noirceurs abominables à fort bon marché*) Na to *Polak*, *Francuzowi* do nas tu łaskawie przybyłemu, tak odpowiada: Chociażby była prawda, że *Polak* materye dzisieysze *Francuskie brzydko czarne*, barzo tanio przedawał, to ma tego słuszną przyczynę; gdyż materye czarne, taniey przedaią się, aniżeli w wyższych kolorach, a dopieroż, kiedy są nietylko czarne, ale ieszcze *brzydko-czarne*; takie Towary, trzeba barzo tanio przedawać. Ze zaś tenże *Polak* nieprzedaie prawie nigdy innych *Francuskich* Materyi, tylko czarne; to nie iest wina *Polaka*, ale dzisieyszych *Filozoficznych* Fabryk *Francuskich*, które w tym tylko Kolorze Towary swoie robią, y nam ie przysyłaią. Przyznaię się tenże *Polak*, że te Materye *Francuskie*, nietylko w samey rzeczy są czarne, ale y *brzydko-czarne*; ale przytym na honor zaręcza, iż są prawdziwie Fabryki *Francuskiey*, podług nayświeższey teraźnieyszey tam Mody. Jeśli chce tuteyszy *Frrncuz*, żebyśmy tu przedawali Materye *Francuskie*, nie *brzydko czarne*, ale w innych pięknych Kolorach, niechże iedzie do swoiey teraźnieyszey lubey Oyczyzny, y tam dzisieysze Fabryki poprawuie. Co *Polak*, to zapewne do *Francyi* w tym interesie nie poiedzie; bo wie, że trzeba tamże dziś na iedno ze dwóch koniecznie exponować się, to iest: albo być prowadzącym, albo prowadzonym, na *Sznur Latarniowy*; do obu zaś tych rzeczy, ieszcze *Polacy* od dzisieyszych *Francuzów* gustu nie nabrali; od czego, y sami dawnych rozumnych obyczaiów Zacni y Godni *Francuzi*, odrzekłszy się swey tak nieszczęśliwey dziś Oyczyzny, za Granice pouciekali. Tegoż gustu zda się być y wyżey wspomniony tuteyszy nasz Literat y Autor *Francuz*, ponieważ do swey *Francuskiey* od *Russa* niegdy *Ziemi Obiecaney*, nie iuż *Mlekiem* y *Miodem*, ale krwią Obywatelską przy nieograniczoney *Wolności* y *Równości* płynącey, nie ma ochoty powracać, ale woli w *Warszawie* z *Polakami* mieszkać; z tym wszystkim, z *Emigrantami Francuskiemi* niechce trzymać.

Przy dzisieyszey Gazecie, rozdaie się *Addytament*, zawieraiący koniec Nowey Konstytucyi O *Rozgraniczeniu Normalnym w Wielkim Xięstwie Litewskim*.

Doniesienia z Warszawy dnia 17. Marca Roku 1792.

Ułan imieniem Woyciech, rodem z Dóbr wsi *Kotlice* zwaney w Woiewodztwie *Krakowskim* w Powiecie *Xięskim* leżącey, wzrostu małego, krępy, pleczysty, twarzy okrągłey pucołowatey, bez wąsów y brody, czoła niskiego, włosy czarne zapuszczone do arcaba maiący, wzroku ponurego, na oko lewe czasem boleiący, iąkliwo mówiący, myśliswa nieco znaiacy, lat około 20. maiący, po Ułańsku ubrany, to iest w czapce żółtey przeszywaney z barankiem czarnym, u którey pioro pólbiałe półczarne, w leybiku żółtym sukiennym na haftki zapinanym, w kurtce niebieskiey z obszlegami żołtemi, z guzikiem cynowym płaskim w spodniach popielatych, maiący drugie zielone, ieżeli ich nie przedał, w butach a Polska Niemieckich na obsacach, opasany pasem czarnym skurz: na sprzączki zapinanym, w płaszczu kołowym z sukna białego przybrudzonego z kołnierzem wiszącym z sukna żółtego; ten uciekł w *Warszawie* od Pana swego (u którego z dzieciństwa wychowany przy Dworze lat kilkanaście służył), dnia 6. tego Miesiąca Marca bez żadney przyczyny daney sobie, zabrawszy całą z sobą wyż wyrażoną Liberyą. Ten Człowiek, iako zbiegły, Testymonium żadnego niema, chyba zmyślone: zaczym na mocy Prawa, obwieszcza się Publikum upraszaiąc, iżby wyrażonego Zbiega gdziekolwiekby się pokazał, czy sam przez się, czy w kompanii z drugim niedawno od tegoż Pana za hultaystwo odpędzonym, a tu podobno przez niego w *Warszawie* zbałamuconym y odmówionym, wszędzie rzeczonego Woyciecha Ułana łapano y przytrzymano, za daniem znać, ieśli w *Warszawie* do JPana Jana *Drozdowskiego* mieszkaiącego w Domu *Załuskich* na Podwalu, a ieści na Wsi, do JPana *Rozickiego* Dzierżawcy Wsi *Trzylatkowa* między *Załuskami* y *Lipiem* o granice leżącym. Za co należyta wdzięczność każdemu będzie wymierzona z powróceniem kosztu, mianowicie gdyby łaska była odesłać tegoż Zbiega na mieysce lub tu do *Warszawy*, lub do *Trzylatkowa*.

Ur: Rozalia z *Mirzeiewskich Mekierska* we Wsi *Hulanikach* w Parafii *Torczyńskiey* a Woiewództwie *Wołyńskim* mieszkaiąca, po zawartym w Kościele *Torczyńskim* Małżeństwie z Ur: Jozefem *Mekierskim*, przemieszkawszy przez lat dwie z tymże Mężem swoim na tenczas we Wsi *Haty*, od niego porzucona została: a przez lat blisko siedmnaście iuż o tymże Mężu swoim żadney nie maiąc wiadomości, lubo y Edykta z Prześwietnego Konsystorza *Łuckiego* wynosząc, y innych używaiąc pilności, starała się o życiu lub śmierci rzeczonego Męża swego dowiedzieć; tego iednak dotąd nieotrzymnła. Przeto ieżeliby kto miał o tymże Ur: *Mekierskim* pewną wiadomość rzeczona wyż żona iego, o doniesienie do JX. Instygatora Konsystorza *Łuckiego* uprasza.

W tych dniach nadeszły świeżo Zamorskie wędzone ryby różnych gatunków, to iest: Certy, Forelle, Mareny duże y pomnieysze, Piklingi, Canty, węgorze, iako też duże y pomnieysze Łososie, y świeże mareny, których w pomierney cenie dostać można na Długiey Ulicy w sytowanym zaiezdnym Domie *Niemieckim* Nro 3. na 3cim piętrze.

Z mocy Dekretu Urzędu Radzieckiego Miasta S. W. Dworek *Eryxonowski*, na Ulicy *Chmielna* zwaney, pod Nrem 1545. sytuowany, iest na Publiczną Licytacyą wystawiony, y dzień 26. tego Miesiąca na Ratuszu Miasta S. W. oznaczony. Ktoby sobie życzył nabyć, ma się w dniu y mieyscu wyżey wyrażonym o go: 3. po południu znaydować, y plusofferencyą zapisać.

Obwieszcza się powtornie Szl: Walenty *Kubasiewicz*, niegdy Szl: Marcina *Kubasiewicza* Brat, iż iest przed Sąd Radziecki Miasta *Nowey Warszawy* na Instancyą Szl: Maryanny z *Kubasiewiczow Fiszerowey* Siostry rodzoney zapozwany *Edictaliter*, ażeby w tymże Sądzie Radzieckim M.N.W. stawił się, y Dokumenta Legitymacyi złozył, y Summkę na niego przypadłą odebrał; w przypadku gdy nie stawi się y Legitymacyi nie złoży, że pomieniony Szl. Walenty *Kubasiewicz* za umarłego uznanym zostanie, y Summka iego nayblizszym Krewnym przysądzoną będzie.

W Ksiegarni *Wiedeńskiey* P. *Trattnera* na *Ulicy Senatorskiey* Nro 460. w Kamienicy JP. Starościny *Olbromskiey*, na przeciwko Pałacu *Prymasowskiego* znayduią się do przedania Nasiona *Wiedeńskie* w iaknaylepszych gatunkach, y w mnieyszey iak gdzieindziey cenie. Także się znayduią świece Woskowe *Jarosławskie*, Piwo *Angielskie* butelka po Zł: 1. gr: 20. y świeże marynowane łososie, faska po 45. Złot

ADDITAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY. R. 1792.

Z Warszawy Dnia 17. Marca. Koniec Konstytucyi Nowey o Rozgraniczeniu Normalnym w Wielkim Xięstwie Litewskim.

7mo. Wyznaczeni Kommissarze ziechawszy na grunt w terminie iako wyżey, większością zdań wraz z Arbitrami z każdey strony po iednemu posadzonemi, y Rotą Kommissarzom przepisaną przysiądź maiącemi obecnemi, lub Arbitrem obecnym, albo y bez nich, gdy przez strony posadzonemi nie będą, granicę ostatecznie rozsądzą, a w przypadku rożności, albo rowności zdań, ciągnąć będą losy sami Kommissarze, y który z nich los do decyzyi wezmie, ten rowność zdań rozwiąże, a takowe granice wiecznie trwałemi bydź maią.——*8vo.* Miasta wolne y Wsie ich pod Juryzdykcyą *Ziemiańską* nie będące w iedney Prowincyi, Woiewodztwie, albo Powiecie leżące, maiące spory graniczne z Dobrami Ziemiańskiemi *Szlacheckiemi*, bądź Duchownemi w drugiey Prowincyi, Woiewodztwie, albo Powiecie będącemi sądzić się maią na gruncie w pierwszey Instancyi przed Sędzią granicznym *Koronnym* y Kommissarzem Litewskim Delegowanym z Arbitrami, albo bez Arbitow, gdy ich strony nie posadzą, iako wyżey iest przepisano.——*9no.* W przypadku appellacyi, Kommissya graniczna tey Prowincyi wydziału, w którym Miasto spor maiące, albo Wsie tegoż pod Juryzdykcyą Ziemiańską nie będące leżą, dzień tylko przepisze y obwieści iako wyżey, do ziachania na grunt dla dwoch Kommissarzow Mieyskich, a z pomiędzy siebie żadnego nie wybierze; druga zaś Kommissya, pod którą Zwierzchnością Dobra bądź Duchownych, bądź Swieckich Obywatelow Ziemiańskie leżą, trzech Kommissarzow z pomiędzy nie składaiących Kompletu y *per vota secreta* wybierze, a ci Kommissarze wspolnie z Mieyskiemi na grunt ziadą, nie zważaiąc na nieprzytomność którychkolwiek, y w Komplecie chociażby trzech, to iest: dwoch Kommissarzow Ziemiańskich, a iednego Mieyskiego, nie uważaiąc też na nie stawienie się któreykolwiek strony, Sprawę ostatecznie, rozsądzą y w przypadku rowności albo rożności zdań, Kommissarze tylko Ziemiańscy ciągnąć będą, iako wyżey, losy do rozwiązania oney.——*10mo.* Kommissarze Mieyscy maią być obrani przez Miasto spor maiące z Osob bądź Szlacheckiego, bądź Mieyskiego Stanu, byle nie z pomiędzy Mieszkańcow tego Miasta, ani z tych, którzyby w onym na Mieyskie zapisalisię, a takowi Kommissarze do Sprawy wybrani, przysięgę wprzod na gruncie przed Kommissarzami Ziemiańskiemi wykonać będą powinni, Rotą dla Kommissarzow przepisaną, aniżeli zasiądą. *11mo.* Gdzie między Miastem a Miastem wolnemi, lub ich Wsiami pod Juryzdykcyą Ziemiańską nie będącemi, w Prowincyach zaś dwoch leżącemi appellacya od pierwszey Instancyi nastąpiła, tam zaraz Sąd tey pierwszey Instancyi, czas ziachania Kommissarzom Mieyskim od założoney appellacyi w Niedziel sześć, albo na dzień pierwszy Maia podług powyższego punktu, oznaczy, a ci Kommissarze Mieyscy, od każdego Miasta po dwoch, sposobem wyżey wyrażonym wybrani, y na gruncie w obliczu stron przysiądź maiący, ten Sąd appellacyiny *ultimæ Instantiæ* składać, sprawy takowe appellacyine załatwiać będą w scianach y narożnikach tylko swoich Miast y Wsiow, a w przypadku rowności lub rożności zdań, ci Kommissarze, Mieyscy, ciągnąć będą losy do rozwiązania kresek.——*12mo.* Gdzieby ściany pomienionych Miast y Wsiow przytykały do narożnika w sporze będącego Dobr Ziemiańskich, bądź Duchownych, bądź Swieckich, tam y w tey szczególnie Kategoryi o narożnik Kommissarze Ziemiańscy od Kommissyi, pod którey Juryzdykcyą takowy sporny narożnik znaydzie się, wyznaczeni, złączywszy się z Kommissarzami Mieyskiemi, tak, aby naymniey trzech było Ziemiańskich, a dway Mieyscy, spory granicznego narożnika, sposobem wyżey przepisanym zaspokaiać maią.

ARTYKUŁ IX. *Dokończenie y Aryngi Przysiąg.*——*1mo.* W przypadku, żeby którykolwiek Possessor szkodował co w granicach z okazyi nie oddanych dokumentow w czasie, wolno mu będzie do lat dziesięciu od daty zakończoney Graniczney Kommissyi zapozwać stronę oporną do Sądu Ziemiańskiego tego Woiewodztwa, lub Powiatu, w którym Dobra leżą, do których dokumenta ściągaią się, a ten Sąd zestawszy weryfikacyą *ad fundum*, ieżeli znaydzie, że dokumenta dokładnie do obrony granic służyły, y że ich nie oddanie sprawiło szkodę w granicach Possessora, ma tę szkodę otaxować, y wartość iey w pieniądzach przysądzić na stronie, która krzywdy stała się okazyą.——*2do.* Po normalnym rozgraniczeniu wszystkich Possessyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego przez Kommissye Graniczne, y po złożeniu Mapp w Aktach Podkomorskich, gdziekolwiek poślednicy dział między Sukcessorami, lub wieczysta taxa mię-

dzy Kredytorami rozdrabiać będzie na części dobra iakie, iednym obrębem y iedną Mappą w ograniczeniu normalnym obięte, granice takowych części na ziemi Kopcami oznaczone przez Sąd Podkomorski na Mappę przeniesione być maią, *y per supplementum* w Aktach Podkomorskich przy Mappie pryncypalney składane być powinny, a takowe Mappy z obwodnicami rownie, iak y same normalne ograniczenia wolne do wyimowania Extraktami Obywatelom bydź maią.

Rota Przysięgi dla Kommissarzow.——„ Ia N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy Swiętey iedynemu na to, iż wezwany od Wspoł-Obywatelow do posługi publiczney, wiernym będę w sprawowaniu Urzędu, y sprawiedliwym tak w Sądzie, iako też w determinowaniu granic, y w dopełnieniu wszelkich prawa przepisow, nie maiąc w celu urzędowania moiego iak samą y szczególną sprawiedliwość Swiętą, y nie daiąc się niczym uwodzić, bądź przyiaznią, bądź nienawiścią, bądź darami, bądź pogrożkami, nie radząc stronom w niczym, ani się boiąc nikogo, nad zgryzotę własnego sumnienia, a przed oczyma samę tylko sprawiedliwość, złożone dokumenta granicę pewną stanowiące, znaki niesprzeczne, dowody, iakie z prawa dostatecznemi będą, a nadewszystko prawa Kraiowe, tak Statutu, iak Rozgraniczenia tego normalnego za iedyne prawidła mieć będę, a iako sprawiedliwie przysięgam, tak mi Panie Boże dopomoż.„

Rota Przysięgi Regenta.——„ Ia N. przysięgam, iż sprawiedliwie wedle Boga, Prawa Kraiowego, wedle stron przekładania w brzmieniu dokumentow y podług oczywistości znakow, nic nie przykładaiąc, nymuiąc, albo przemieniaiąc, iuż radzić Sądowi, iuż pisać wyroki tegoż będę, nie uważaiąc na rożnicę stanow y dostoyności, na bogatego, lub ubogiego, na przyiaciela, lub nieprzyiaciela, na krewnego, albo cudzego, nie daiąc się powodować ani przyiaznią, ani nienawiścią, ani darami, ani boiaźnią, w trzymaniu Archivum Granicznego baczny na całość onego będę, a w wydawaniu z tegoż Extraktow, niczego niepodpiszę, a tym mniey Pieczęcią Sądową umocnić nie odważę się, coby się aktualnie w Księgach y Protokułach Sądowych nie znaydowało, a nadto Kassy mnie powierzoney wiernie strzedz będę, nie odmawiaiąc nikomu z Obywatelow kwitu na naymnieyszą importowaną summę, y nie zabieraiąc na siebie nic z Percepty, ktorą rownie, iako y expens wiernie zapisywać mam. A iako sprawiedliwie przysięgam, tak mi Panie Boże dopomoż. „

Rota przysięgi Komornikow.——„ Ia N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Troycy Swiętey Iedynemu, iż użyty przez Kommissyą *Graniczną* N. za wolą Prawa, do rozmiaru Granic normalnego, w nayściśleyszym mieć będę obowiązku dopełnienie Instrukcyi w Prawie umieszczoney, żadną prozbą, grozbą, ani tym barziey datkiem uwodzić się nie będę na szkodę Obywatela iakiego bądź stanu, ani na szkodę Dziedzictwa publicznego, sumiennnie y poczciwie funkcyi moiey obowiązki dopełniaiąc, submituiąc się oraz wszelkim z Prawa przepisanym za przestępstwa w pomiarze karom; iako zaś pokóy powszechny y dobro Kraiu wiecznotrwałe w wypełnianiu obowiązkow moich chcę mieć w celu, nie uważaiąc na względy przypadkowe, nie daiąc się uwodzić ani boiaźnią, ani przyiaźnią, ani tym bardziey chciwością, tak mi Panie Boże dopomoż, y niewinna Syna *Iego* męka. „

Rota Przysięgi Aktorow przed Sądem Kompletu Wydziałowego.——„ Ia N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trôycy S. Jedynemu, iako Dokumenta wszelkie do granic N. służące wiernie zebrane, y w Oryginałach iakie się tylko umnie znayduią, komportuię, a żadnego z onych na krzywdę wspołgraniczących nie zataiłem, wierną kommunikacyą wszystkich tak do własnych moich, iako też do cudzych Dobr służących dokumentow granicznych w Kopiach co do słowa z Oryginałow przepisanych w Kancellaryi *Graniczney* N. w posłuszeństwie Prawu normalnego rozgraniczenia złożyłem, y w całym dalszym ciągu rozgraniczenia się moiego wedle Boga y sumnienia, bez szukania niczyiey krzywdy postępować będę, tak mi Panie Boże dopomoż y niewinna Syna iego męka. „

Rota przysięgi Aktorow nie mogących osobiście Komportacyi dopełnić.——„ Ia N. Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w *Trôycy* S. Iedynemu; iako dokumenta wszystkie, bądź do granic dobr moich N. bądź do cudzych w Archivum moim znayduiącesię, Plenipotentowi moiemu N. wiernie zebrać, y bądź w Oryginałach komportować, bądź w przepisanych wiernie co do słowa Kopiach w Kancellaryi *Graniczney* Powiatu N. złożyć zaleciłem. Niemniey Dukta rzetelne prowadzić bez szkody Wspoł-Sąsiaduiącyh, ani sam przez siebie, ani przez subordynowane Osoby faworu u Sądu nie iednałem y iednać Plenipotentowi nie rozkazałem, temuż korrumpować Swiadkow w iakim bądź sposobie zabroniłem, tak mi Panie Boże dopomoż y niewinna Syna iego męka. „ KONIEC.